Boeing 777 rozbił się na Ukrainie

#Lotnictwo cywilne #Strategia i polityka 17 lipca 2014

Malezyjski Boeing 777 z 295 osobami na pokładzie rozbił się dzisiaj o godzinie 15:20 czasu polskiego na Ukrainie. Samolot został najprawdopodobniej zestrzelony.

Szczątki malezyjskiego Boeinga zostały rozrzucone na przestrzeni kilkunastu kilometrów. Samolot tego typu, w konfiguracji dla Malaysia Airlines ma 282 miejsca pasażerskie. W czasie feralnego lotu maszyna była więc niemal całkowicie wypełniona podróżnymi. Na pokładzie znajdowało się 85 dzieci

Boeing 777 należący do Malaysia Airlines wystartował z Amsterdamu i leciał do Kuala Lumpur. O 15:15 czasu polskiego utracono kontakt radiowy z maszyną. Ok. 15:20 spadła ona w rejonie wsi Grabowo w ukraińskim Donbasie, w rejonie, który jest kontrolowany przez separatystów. Nikt z 283 pasażerów i 15 członków załogi nie przeżył katastrofy.

Zdaniem władz ukraińskich samolot został zestrzelony pociskiem *ziemia-powietrze* zestawu 9K37 Buk znajdującego się w rękach prorosyjskich separatystów. Z kolei separatyści oświadczyli, że Boeing został zestrzelony przez ukraiński Su-25, po czym ten ostatni miał zostać zestrzelony i spaść na terenie kontrolowanym przez Ługańską Republikę Ludową w rejonie miejscowości Krasnyj Łucz. To jednak wersja zupełnie niewiarygodna.

Przebieg wydarzenia nie jest na razie znany. Wiadomo, że Boeing 777-200 ER (nr 9M-MRD; lot MH17), to jeden z dwunastu samolotów tego typu posiadanych przez Malaysia Airlines.

Na miejscu jako pierwsze dotarły oddziały Donieckiej Republiki Ludowej (DNR). Odnaleziono czarne skrzynki samolotu. Separatyści zapowiedzieli ich przekazane do Moskwy. Przyczynę tragedii miałby badać MAK – komitet badający przyczyny katastrof lotniczych z siedzibą w Moskwie. Instytucja ta już wyraziła zgodę pod warunkiem

powołania komisji międzynarodowej.

Od kilku dni 30 km na południowy-wschód od miejsca upadku samolotu, w okolicy Marinowki toczą się ciężkie walki o utrzymanie korytarza łączącego operujące przy południowej i wschodniej granicy z Rosją oddziały 24 i 72. brygady zmechanizowanej i 79. brygady aeromobilnej. Ewentualne przecięcie tej drogi spowoduje okrążenie 3 brygad armii ukraińskiej ściśniętych między granicą z Rosją a separatystami. Wczoraj w tym rejonie zestrzelono Su-25M1 lotnictwa ukraińskiego.

O 17:37 czasu moskiewskiego na swym profilu w serwisie vkontaktie samozwańczy minister obrony DNR Igor Striełkow vel Grikin przyznał, że podległe mu siły zestrzeliły samolot An-26, następnie o 17:50 wskazał miejsce upadku maszyny, opatrując to wpisem *Przecież uprzedzaliśmy, żeby nie latać na naszym niebie*. Zamieścił też film przedstawiający ostatnie chwile Boeinga. Wpis ten szybko zniknął z profilu. Wskazuje jednak wyraźnie na sprawców zniszczenia malezyjskiego Boeinga.

Wpis dowódcy separatystów, Igora Striełkowa

Lotniczy ruch pasażerski jest obecnie kierowany z pominięciem obszaru wschodniej Ukrainy. Decyzję o omijaniu tego obszaru podjęły już m.in. Lufthansa i Air France. Nie wiadomo dlaczego wcześniej nie zamknęły tego obszaru władze w Kijowie.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o